

Płk. Kadafi nadal na czele rządu

ZDEMENTOWANIE POGŁOSEK o przewrocie w Libii

KAIR PAP. W związku z niedawnymi pogłoskami o rzekomym ustąpieniu libijskiego przywódcy płk Kadafiego, MENA donosi w sobotę, że według oświadczenia szefa Biura Propagandy w Libii płk Kadafi jest „nadal przywódcą rewolucji libijskiej”.

Ludność ucieka z Ulsteru

LONDYN PAP. W związku z pogorszeniem się sytuacji w Irlandii Północnej coraz więcej katolików, przeważnie kobiet i dzieci, opuszcza Ulster i szuka schronienia w Republice Irlandii. Ten exodus przybrał na sile w sobotę. W tym dniu ok. 5 tys. osób wyjechało z Belfastu do Dublina. Uchodźców lokuje się w szkołach, hotelach a nawet klasztorach.

Polegli za odmowę rozstrzelania Polaków

WIEDEN (Interpress). Austriak ka opinią publiczną z zainteresowaniem śledzi informacje pras polskiej o znalezieniu przez Elfriedę Kujal z Wiednia grobu jej brata, który został stracony za dwukrotną odmowę uczestniczenia w rozstrzelaniu Polaków w czasie ostatniej wojny. Austriak Otto Schimek, 19-letni podówczas żołnierz Wehrmachtu, wybrał śmierć, nie chcąc przykładać ręki do haniebnych praktyk hitlerowskiego okupanta w podbiłej Polsce. Jego grób odnalazła siostra przed dwoma laty na cmentarzu w Machowej pod Tarnowem, posługując się odręcznym rysunkiem, sporządzonym przez kolegę bohaterki wiedeńczyka.

Nie ma złej drogi...

LONDYN. Aby połączyć się ze swą ukochaną dożgonnym węzłem, pewien stolarz australijski nie zawahał się przepłynąć samotnie pod żaglami dwóch oceanów. Niestety, gdy już przybył do stóp swej ukochanej po dwudniowej wędrówce, ta odmówiła mu swej ręki, ponieważ rozmyślała się.

Ofiara nieszczernej miłości wydała wszystkie swoje oszczędności na skonstruowanie jachtu i odbycie podróży o łącznej długości 11 tys. mil morskich z Australii do Wielkiej Brytanii.

SYTUACJA W KRAJU — jak głosi to oświadczenie — jest spokojna i normalna, a wszelkie pogłoski o zmianach politycznych pozbawione są podstaw. Libia nadal utrzymuje regularne kontakty ze światem zewnętrznym.

Również z Bejrutu nadeszły wiadomości dementujące pogłoski o odejściu Kadafiego. Według jednego z dzienników bejruckich trwają jednak konsultacje na temat utworzenia nowego gabinetu libijskiego.

TAKŻE kairski dziennik „Al Ahrar” zdementował w sobotę doniesienia o przewrocie i stwierdził wręcz, że informacje o uwieszeniu płk Kadafiego zostały sfabrykowane. Dziennik dodaje, że pogłoski pochodzą ze źródeł marokańskich i są „świądomą próbą zniesławienia rewolucji libijskiej”.

„AL AHRAR” zwraca uwagę, że Maroko podjęło tego rodzaju akcję w pierwszą rocznicę ataku kadetów i grupy oficerów na pałac w Skirat, gdzie ómal nie doszło do śmierci króla Hassana. Jak wiadomo, Libia poparta wówczas nieudaną próbą zamachu stanu w Maroku a pułkownik Kadafi publicznie wyraził zadowolenie z utworzenia „Marokańskiej Republiki Arabskiej”.

Waldheim pojedzie na Bliski Wschód?

WIEDEN PAP. W wywiadzie dla sobotniego wydania austriackiego dziennika „Die Presse”, sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim oświadczył, że rozważa możliwość udania się na Bliski Wschód, aby przyczynić się do znalezienia politycznego rozwiązania konfliktu blisko-wschodniego. Dodał on jednak, że krok taki podejmie dopiero wówczas, gdy będzie przekonany o jego celowości.

W AKWARIUM Knowley Safari Park w pobliżu Liverpoolu (Anglia) przebywa młody delfin. Zwierzę bardzo lubi bawić się — zwłaszcza z uroczymi dziewczętami.

CAF - AP

kłótnia zresztą istniała tylko kilka godzin.

LIBAŃSKI dziennik „Al Nahar” zamieszcza depesze swego specjalnego wysłannika w Trypolisie, który twierdzi, że przed kilkoma dniami miało dojść do kryzysu w stosunkach między Kadafim a pozostałymi członkami Rady Rewolucyjnej na tle składu nowego rządu. Misję utworzenia nowego gabinetu otrzymał mjr Dżalud. „Al Nahar” píše, że kryzys rządowy w Libii został już zakończony.

Masowe zatrucie

DELHI (PAP). W indyjskim stanie Pendżab zmarło 29 osób po wypiciu likieru domowej produkcji, który został prawdopodobnie sporządzony z alkoholu mętylowego. 14 osób odwieziono do szpitala w ciężkim stanie.

Dziewczyna i delfin



Pięty żeglarz na mecie w Newport

Odnalazł się jacht kapitana Puchalskiego

NOWY JORK PAP. Piąte miejsce w transatlantycznych regatach samotnych żeglarzy zajął Amerykanin Tom Follett, który płynąc na trimaranie „Three Cheers” minął linię meły w Newport w piątek o godz. 18.30 czasu miejscowego (22.30 GMT).

WARTO przypomnieć, że regaty wygrał Francuz Alain Colas, który na jachcie „Pen Duick IV” pokonał Atlantyk w 21 dni. Następne miejsca zajęli dwaj Francuzi Terlain i Vidal oraz Anglik Cooke. Australijczyk Bill Howell, którego rozbił ty jacht doholowano w piątek do Newport, nie został sklasyfikowany.

GDANSK PAP. Po dłuższym okresie braku łączności z kpt. Zbigniewem Puchalskim płynącym na „Mirandzie”, „Gdynia-Radio” uzyskała połączenie z naszym samotnym żeglarzem.

Według obliczeń samego żeglarza „Miranda” ma ok. 1400 mil do Newportu. Kpt. Puchalski ma nadzieję, że przy sprzyjających warunkach atmosferycznych, pomyślnych wiatrach i prądach uda mu się pokonać tę odległość w 12-13 dniach.

Jak wynika z rozmowy z żeglarzem, w ostatnich dniach „Miranda” znajdowała się w stronie sztoru, a na dobiełek nastąpiła awaria ławkielunku, co uniemożliwiło stawiać nie wielkzych żagli. W rezultacie jacht za bardzo zezadł na podmuchach. Na szczęście te kłopoty już minęły i „Miranda” płynie aktualnie przy sprzyjających wiatrach i prądach.

Samopoczucie kpt. Puchalskiego jest dobre, chociaż dalej się już mu nie znaki samotności. Żeglarz zaczyna mieć pewne kłopoty z żywnością, która się psuje w wyniku upałów dochodzących do 35 stopni.

W dalszym ciągu, pomimo starań „Gdynia-Radio” oraz polskich statków brak łączności z naszą żeglarzka kpt. Teresa Remiszewska.

Pakistan wystąpi z SEATO

DELHI PAP. Parlament pakistański ratyfikował w sobotę układ między Indiami a Pakistanem zawarty w czasie spotkania prezydenta Bhutto z premierem Indii Indirą Gandhii w Simli. Na zakończenie sesji prezydent Bhutto oświadczył, że Pakistan wycofuje się z Paki Południowo-Wschodniej Azji (SEATO).

Ambasador DRW u H. Jabłońskiego

WARSZAWA PAP. Przewodniczącemu Rady Państwa Henrykowi Jabłońskiemu przyjął w sobotę 15 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Demokratycznej Republiki Wietnamu — Le Tranga.

Ambasador wręczył o powołaniu Rady Państwa przewodniczącemu Rady Państwa Le Tranga. Jak prezydent DRW Ton Duc Thang wyświadczył do społeczeństwa wietnamskiego — w związku ze zbliżającą się 18 rocznicą porozumienia genewskiego z 1954 r. Henryk Jabłoński zapewnił ambasadora Le Tranga o powołaniu polskiego przez społeczeństwo polskie służby wojny o niepodległość i suwerenność narodu wietnamskiego z siłami imperializmu oraz podkreślił głębokie więzy przyjaźni i solidarności łączące Polskę z narodem wietnamskim.

Zakończenie obchodów jubileuszowego „Tygodnia Bałtyku”

BOGATY PROGRAM artystyczny z udziałem m. in. polskich wykonawców, zakończył w sobotę 15 bm. obchody jubileuszowego, XV „Tygodnia Bałtyku” w Rostoku. Morska stolica NRD serdecznie pożegnała przeszło 20 tys. gości z zagranicy oraz dziesiątki tysięcy turystów i wycieczkowiczów, którzy swym udziałem uświetnili tradycyjną imprezę.

Obchody wykazywały możliwość urzeczywistnienia stałego hasła „Tygodnia” — „Bałtyk — morzem pokoju”.

NASZA korespondencja z Rostoku — patrz str. 3.

6 tygodni w Castel Gandolfo

Wakacje Pawła VI

RZYM PAP. Papież Paweł VI rozpoczął w sobotę 15 bm. dorożne wakacje. Opuścił on w tym dniu Watykan i przybył do swej letniej rezydencji w Castel Gandolfo nad jeziorem Albano.

Pobyt papieża poza obrębem Państwa Kościelnego potrwa około 6 tygodni. W tym okresie działalność wszystkich urzędów i instytucji watykańskich niemal całkowicie zamiera w związku z letnimi wakacjami.

„Stop! Dość ofiar!” Dzisiaj ponownie spotkamy się na trasie

ZORGANIZOWANA przez naszą redakcję, KW MO i Sztab Wojewódzki ORMOK akcja „Stop! Dość ofiar!” — trwa. Dzisiaj ponownie spotkamy się na trasie, a we wtorkowym wydaniu „Kuriera” znajdą Czytelnicy, jak zawsze, sprawowanie z niedzielnego rajdu.

Drobnicowiec uniwersalny

M/s „Radzionków” - na wodzie

NA POCHYLNI Osrodka Kadłubowego „Odra” w Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego zebrały się wczoraj w południe liczne rzesze stoczników, szpecińców, turystów oraz dzieci z kolonii letnich i obywateli. Przybyła także wieloosobowa delegacja śląskiej Kopalni Węgla „RADZION-KÓW” i powstańców śląskich oraz społeczeństwa Radzionkowa, której przewodniczył dyrektor naczelny kopalni inż. Adam Gomola.

PUNKTUALNIE o godz. 12 przy dźwiękach Mazurka Dąbrowskiego z pochylni „Odra” spłynął na wodę drobnicowiec

M/f „Mielin” od jutra na trasie

JAK JUŻ informowaliśmy, Szczecińska Stocznia Rzeźna wybudowała nowy prom samochodowo-pasażerski m/f „Mielin”. Jednostka ta zabierze w każdej podróży między obydwojema brzegami Świnoujścia 120 pasażerów i 90 ton ładunku. W tej chwili armator — Żegluga Szczecińska — eksploatuje na tej linii 3 promy pasażersko-samochodowe i 4 jednostki pasażerskie.

Wczoraj w Świnoujściu odbyło się uroczyste podniesienie bandery na m/f „Mielin”, zaś jutro prom rozpocznie prace. Dzięki przekazaniu armatorowi jednostki w terminie krótszym o dwa miesiące niż przewidywały pierwotne plany, znacznie usprawni się komunikacja w Świnoujściu podczas sezonu turystyczno-urlopowego. (awa)

Zamek i nie tylko...

Płyną datki

OGŁOSZONY przez Towarzystwo Przyjaciół Szczecina apel o przekazywanie datków pieniężnych na wyposażeńie sali Zamku Książąt Pomorskich spłatać się dużym odzwonem. Suma wpłat na ten zaszczytny cel sukcesywnie wzrasta. Dziś publikujemy kolejną listę ofiarodawców. Są nimi: pracownicy Handlowej Spółdzielni Inwalidów, którzy przekazali 442 zł. WSS „Spółem” wpłaciło 19.220 zł; ob. H. Chaszowska ul. Miatkowskiego 19 — 300 zł; Państwowa Spółdzielnia Mieszkańska w Słargardzie — 3000 zł; NOT — 30 zł; Osrodek Praktyczna Kopalni Węgla „Spółem” przy ul. Kopnickiej 7 — 40 zł; Szkoła Podstawowa w Jasienicy ul. Owocowa 3 — 1000 zł.

Wszystkim ofiarodawcom w imieniu TPS serdecznie dziękujemy, jednocześnie przypominamy, że wpłaty przeznaczonych na wyposażenie sali Zamku Książąt Pomorskich należy dokonywać na konto Towarzystwa Przyjaciół Szczecina i Oddział Miejski NBP w Szczecinie nr 1412-P-202 z dopiskiem „ZAMEK”. (ru)

48 mln butelek rocznie

„Coca-cola” z Warszawy

WARSZAWSKA Wytwórnia „Coca-cola” rozpoczęła prace. Nasiąpił jej technologiczny rozruch. Jak poinformował PAP, nac. dyr. Zjednoczenia Przemysłu Piwowarskiego — mgr inż. Adam Łukowski, w zakładzie stołecznym produkować się będzie 48 mln butelek „Coli” rocznie.

Recepturę różnicę między „Pepi-cola” a „Coca-cola” są mało istotne, natomiast w smaku są pewne różnice. Smak napoju zależy od dalszego przechowywania w niskiej temperaturze, toteż i handel począł odpowiednio przygotowania. Zakupiono dla polskich „Coli” 4 tys. lat chłodniczych, z czego 800 dla samej stolicy, a drugie tyle dla woj. warszawskiego.

Warszawska wytwórnia zmieniła na została w rekordowym czasie 4 miesiące, a więc o pół roku przed terminem. Jest to gotowa hala produkcyjna sprowadzona z NRD, na szynach i urządzeniach pochodzą z NRD. Proces produkcyjny prowadzony będzie w odpowiednio niskiej temperaturze, przy użyciu chłodzonej wody.

uniwersalny dla Polskich Linii Oceanicznych — m/s „RADZION KÓW”. Prototypowa jednostka przystosowana jest do przewożenia drobnicy, ładunków chłodzonych, masowych oraz towarów w kontenerach. Załoga „Warskiego” wybuduje dla PLO łącznie 4 statki tego typu. Głównym konstruktorem drobnicowca jest inż. Roman Lis ze Stocznego Biura Konstrukcyjnego, zaś rozwiązania architektoniczne jednostki zaprojektował mgr inż. arch. Włodzimierz Szczepański.

— Jednostka ta — podkreślił podczas uroczystości wodowania naczelny dyrektor stoczni Leszek Bednarski — jest symbolem więzi łączącej nasze Wybrzeże ze Śląskiem. Rozstawia ona będzie imię bohaterkiej kopalni w Radzionkowie, która za słynęła podczas II wojny światowej ze zdecydowanego oporu przeciwko prowokacjom hitlerowskim.

MATKA chrzestną jednostki jest pracownica poczty w patronim mieście Radzionków, małżonka produkującego górnika strażalnego z kopalni „Radzionków” — Emilia Bacia. (awa)

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:
m/s „Kopalinia Marcei” z Finlandii w bałtyckie,
m/s „Powstaniec Śląski” z Indii z ruda,
m/s „Duszniki-Złoty” z Norwegii z drobnicą,
m/s „Tarnów” z Finlandii w bałtyckie,
s/s „Opole” z Norwegii z rudą.

STATKI NA WYJŚCIU:
m/s „Dziwona” do Danii z drobnicą,
s/s „Malbork” do Danii z węglem,
s/s „Brygada Małkowskiego” do Szwecji z kamieniem gipsowym.

Z prac Rady Ministrów

O coraz lepsze zaopatrzenie w artykuły żywnościowe

WARSZAWA PAP. Jak informuje rzeczniczą prasowy rząd — 15 lipca br. odbyło się posiedzenie Prezydium rządu, na którym rozpatrzone sprawy przyspieszania wzrostu produkcji rolnej i przemysłu spożywczego w latach 1973-75. Sprawy te — jak wiadomo były przed tygodniem przedmiotem obrad Biura Politycznego KC PZPR.

ZGODNIE z zaleceniami kierownictwa partii Prezydium rządu przyjęło kompleksowy program, w którym określa zadania

zmierzające do pełniejszego wykorzystania rezerw w rolnictwie oraz zwiększenia produkcji mięsa i innych artykułów spożywczych. Jednocześnie w uchwale przewiduje się szereg dodatkowych środków na rozwój produkcji rolnej i przemysłu spożywczego. Będą one przeznaczone w pierwszym rzędzie na rozbudowę i unowocześnienie potencjału przetwórczego w przemyśle spożywczym, to jest głównie na budowę nowych obiektów i instalacje nowoczesnych linii technologicznych, umożliwiających znaczne wzbogacenie asortymentu produkowanych artykułów żywnościowych. Przewiduje się powiększenie zdolności przerobowych przedsiębiorstw budownictwa rolniczego.

ZAPOZNANO się następnie z tematami programu działań dziedzinie gospodarki materiałowej i gospodarki zapasami opracowanymi przez Państwową Katedrę Gospodarki Materiałowej.

Podjęta także decyzja w sprawie usprawnienia zaopatrzenia w wyroby hutnictwa żelaza i stali w latach 1972-75. Decyzja zmierza do harmonizacji nieuzasadnionych i nadmiernego gromadzenia zapasów hutniczych w różnych przedsiębiorstwach i jednostkach gospodarczych.

Na posiedzeniu omówiono projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie czynów społecznych oraz pomocy państwa w ich organizowaniu i realizacji.

Rozważono również założenia dla szerszego rozwoju i usprawnienia organizacyjnych przemysłów szklarskiego i ceramicznego. Mają one na celu unowocześnienie i zwiększenie produkcji materiałów budowlanych przeznaczonych m. in. na budownictwo mieszkaniowe.

Z KOLEI Prezydium rządu omówiło sprawy związane z realizacją prac przytłoczonych budowy rafinerii ropy naftowej w Gdańsku.

Przedstawione przez GUS kierunki zmniejszenia zakresu prac uprządkowania prac ewidencyjnych, sprawozdawczych i administracyjnych to kolejny punkt obrad Prezydium rządu. Program przewiduje między innymi usprawnienie prac sprawozdawczo-statystycznych, ograniczenie sprawozdawczości, wprowadzenie zmian w obciążeniu sprawozdawczych i informacji w przedsiębiorstwach. Równoległe z tymi pracami realizowane będą przedsięwzięcia mające na celu stopniowe modernizację i kompleksowe przekształcanie ewidencji, sprawozdawczości i statystyki przez wprowadzenie elektronicznej techniki obliczeniowej i środków techniki łączności.

PREZYDIUM rządu rozpatrzyło kompleks aktów prawnych dotyczących warunków socjalnych twórców kultury, w tym również sprawy związane z wynagrodzeniem za dzieła literackie, naukowe, tłumaczenia itp. Omówiono projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie utworzenia Funduszu rozwoju twórców plastycznych oraz zatwierdzenia przedstawił przez Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Tech

niki program jego działalności w dziedzinie badawczo-rozwojowej i kształcenia kadr dla gospodarki narodowej.

Min. Olszowski powrócił do kraju

WARSZAWA PAP. 15 bm. w godzinach popołudniowych powrócił z Sofii do Warszawy członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych — Stefan Olszowski, który przebywał z oficjalną wizytą przyjaźni w Ludowej Republice Bułgarii. Tego samego dnia opuścił w tym samym kierunku, komunistą polsko-bułgarskim.

PROSTO SPOD PRASY

PREZESI U WOD

▲ „KURIER” LUBELSKI alarmuje: „W osiedlu „Motor” od 2 dni brakuje ciepłej wody. Interweniujący w administracji dowiedzieli się, że wody nie ma ponieważ prezesi spółdzielni i kierownik osiedla są na urlopie”.

Oczywiście byłoby nam bardzo przykro gdyby prezesi i kierownik przebywali gdzieś na Wybrzeżu Szczecińskim i natłask na mogła być zepsuta im urlop.

HANDEL ŻYWYM TOWAREM

▲ OGŁOSZENIE z „Życia Warszawy”: — „Polowie bliżnika sprzedam...”

KREWNA KLEMPY

▲ W „JANTARZE” (dawnie) — „7 Głos Tygodnia” znalazł się fraszka tak się oto zaczynała:

— Pójdź mój! — prosi ładna wlocha — niezmierznie morskie wody kocham.

Serdynka wlocha to chyba bliska krewna hodowanej niedźgdy przez ten tygodnik kłempy losowa.

MOZAIKA (SZPITALNA)

▲ „NON-STOP”, stały dodatek „Tygodnika Demokratycznego”, zamieszcza tw. „Mozaike” K. Rogowski. Czytamy w niej m. in. „Paul Robson, liczący 72 lata, jest obecnie chorey”. 35-letnia gwiazda musicali Pearl Bailey doznała ataku serca w Hollywood. Bailey odczekała do legiwości sercowe od szeregów lat. „Na Florydzie zmarł w wieku 80 lat (na rozpadnięcie płuc) Ted Sivan, nazwany ojcem nowoczesnego tańca”. „W wyniku ataku serca...”

A jak zdrowko red. Rogowskiego?

„KURIER” DEMENTUJE

Nie udało się „Kurierowi Szczecińskiemu” zamachać na sto licę USA.

W płażkowym numerze prześleliśmy ją do Nowego Jorku (wiadomość o likwidacji „Wasington Daily News”, co wywołało zrozumiałe zaniepokojenie Departamentu Stanu i niektórych prymusów z geografii). Dementujemy więc to doniesienie, informując, że wszystkim pozostaje nadal bez zmian. (es)

„Oberwanie chmury” nad Wrocławiem

WROCLAW PAP. 15 bm. w godzinach popołudniowych nad Wrocławiem przeszła gwałtowna ulewa z silnymi wyładowaniami atmosferycznymi. W ciągu kilkunastu minut ulice zamieniły się w potoki wody — nad miastem zapanowały ciemności. Ponad godziną ulewa z kłóciła komunikację miejską, woda zalala wiele piwnic i parterowych mieszkań.

„FAMA” w całej pełni

Dziś „Kabareton”

WYSTĘPY kabaretowe, jazzowe koncerty, muzyka symfoniczna, projekcje filmów — to atrakcje świnoujskiego lata kulturalnego. Rewia studenckich zespołów trwa. Dziś wieczorem (16.VII) w Powiatowym Domu Kultury widzom zaprezentują się kabarety i soliści w reżyserowanym przez Olę Lipińską maratonie kabaretowym. Impreza ta będzie transmitowana w ramach programu ogólnopolskiego przez szczeciński ośrodek telewizyjny.

Po „Kabaretonie”, w klubie „Fama” rozbrzmiewać będzie „Muzka noc”. Zespoły muzyki kameralnej rozpoczną koncertowanie o godz. 24.

W PONIEDZIAŁEK, dalszy ciąg turnieju studenckich kabaretów o Trójbą Neptuna. Ogłoszenie wyników przewidziane jest na wtorek, 18 bm, o godz. 24. Środa i czwartek, to kolejne koncerty, spotkania, projekcje filmów, a w piątek — koncert galowy w amfiteatrze. (jf)



Uwaga uczestnicy konkursu fotograficznego!

W UB, PIĄTEK 14 BM, odbyło się posiedzenie jury konkursu fotograficznego p.n. „MIASTO I LUDZIE”, organizowanego przez „Kurier Szczeciński” i Towarzystwo Przyjaciół Szczecina, z okazji 27 rocznicy wyzwolenia naszego miasta. Jury zapoznało się z nadesłanymi pracami oraz przyznało nagrody i wyróżnienia — pełną listę laureatów konkursu wraz z protokołem z posiedzenia komisji konkursowej (której przewodniczył kierownik szczecińskiego oddziału Centralnej Agencji Fotograficznej, red. Andrzej Wituszyński) opublikujemy w świątecznym, lipcowym numerze „Kuriera”, który ukaże się w piątek 21 bm.

Na zdjęciu — jurorzy oceniają nadesłane prace. To już decydująca faza konkursu, pozostały najlepsze fotografie...

129 mld zł w PKO

WARSZAWA PAP. Stan wkładów pieniężnych ludności w PKO osiągnął 30 czerwca br. kwotę 129,2 mld zł. Na rachunkach oszczędnościowych zgromadzone są 24,7 mld zł, zaś na rachunkach bieżących i rozliczeniowych — 4,5 mld zł.

W czerwcu wkłady oszczędnościowe, łącznie z wartością sprzedanych premialnych bonów oszczędnościowych wzrosły o 1,425 mln zł, a w I półroczu br. o 12,2 mld zł.

Tytułem odsetek i premii posłańców książeczek oszczędnościowych uzyskali w I półroczu br. 2,3 mld zł.

W I półroczu br. PKO udzieliła kredytów 5,6 mld zł, kredytów na zakup artykułów przemysłowych i usług oraz 638 milionów złotych kredytów na indywidualne budownictwo mieszkaniowe i remonty. Stan zadłużenia ludności w PKO z tytułu otrzymanych kredytów wyniósł w dniu 30 czerwca br. blisko 21,9 mld zł.

Bońska opozycja rozwija żagle

Po wojażach Barzela - Schroeder w Pekinie

(KORRESPONDENCJA Z BONN)

OPOZYCYJNE UNIE NABIERAJĄ NAD RENEM coraz więcej wiatru w żagle. Na pierwszych stronach gazet obszernie relacje z zakończonego przez Barzelę wojażu zachodnioeuropejskiego sąsiadują z obszernymi artykułami na temat rozpoczętej w piątek wizyty Schroedera w Pekinie.

BONSKI „General Anzeiger” podkreśla, że przeprowadzony w Londynie rozmówom Barzela z czołowymi politykami Wielkiej Brytanii nadano nad Tamiż znaczenie wyższe niż przewidziano protokołem dla szefa opozycji.

Obszerna tematyka londyńskich sondaży Barzela — od całości kształtu zachodnioeuropejskiej polityki poczynając, a na europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy kończąc — wskazuje także, że szef bönkskiej opozycji występował w Brukseli i w Londynie w roli przyszłego sternika bönkskiej nawy. Schroeder także nie ukrywał przed oponentami do Pekinu, że celem jego dwutygodniowej podróży jest przełamanie impasu w stosunkach między NRF a Chińską Republiką Ludową oraz przywołanie gruntu dla normalizacji stosunków między Bonn i Pekinem.

„Neue Rhein Zeitung” w komentarzu dla przypominając na tym, że szef CDU Schroeder jest przewodniczącym Komisji Spraw Zagranicznych Bundestagu — i z tej racji zakres jego wystąpień i działalności ma ponadpartijny charakter — to

Wspólny komunikat radziecko-egipski

MOSKWA PAP. Po zakończeniu wizyty w ZSRR premiera ABE Azzaza Siki opublikowany został komunikat, w którym stwierdza się m. in.:

Podczas spotkań i rozmów strony ponownie potwierdziły niezmienną i szlachetną stanowisko, zarówno jeśli chodzi o zagadnienia dotyczące rozwoju i umacniania przyjaźni i współpracy oraz wzajemnej pomocy w dziedzinie gospodarki, nauki i kultury, jak też jeśli chodzi o aktualne zagadnienia międzynarodowe.

Szczególną uwagę poświęcono niebezpiecznej sytuacji na Bliskim Wschodzie, która w wyniku przedłużającego się imperialistycznej agresji Izraela wywołuje rosnące obawy narodów całego świata.

Strona radziecka podziela pogląd Egiptu i innych państw arabskich, że w warunkach odmowy Izraela sprawiedliwego politycznego uregulowania konfliktu bliskowschodniego na bazie znanej rezolucji Rady Bezpieczeństwa państwa arabskie mają podstawy do wykorzystania wszystkich znajdujących się w ich dyspozycji środków dla wyzwolenia zagrabionych przez Izrael w 1967 r. terytoriów arabskich i zagwarantowania im słusznego prawa krajów i narodów arabskich, w tym również arabskiego narodu Palestyny.

Samolot spadł na kościół

- 3 osoby zginęły

BONN PAP. W sobotę w Friedrichshafen (Badenia-Wirtembergia) wydarzył się tragiczny wypadek lotniczy. Z nieznanych jeszcze przyczyn samolot sportowy runął na dach kościoła i stanął w płomieniach. Pilot i jeden z pasażerów ponieśli śmierć na miejscu. Drugi pasażer — kobieta, została ciężko ranna i zmarła w szpitalu. Kościół został poważnie uszkodzony.

jednak nie jest on jeszcze ministrem spraw zagranicznych NRF, a tylko kandydatem na szefa tego resortu w ewentualnym przyszłym rządzie (jeśli chrześcijańskie unie wygrają jesienne wybory).

GAZETA wyraża zarazem na dzieje, że tak wytrawny polityk, jak Schroeder, nie ulegnie lansowaniu w niektórych kręgach opozycji zachętom do wygrwania przez Bonn Pekina w dyplomatycznej grze NRF ze Związkiem Radzieckim. Pogląd, że politykę wschodnią może Bonn prowadzić poprzez Chiny jest iluzją — stwierdza „Neue Rhein Zeitung”. Kluczy do europejskie go odprężenia nie należy szukać w Pekinie, tylko w samej Europie, przede wszystkim w Moskwie — stwierdza gazeta.

DODAM, że gdy czołowi politycy opozycji wytykali ostatnio na szersze wody polityki zagranicznej, a także w sprawach wewnętrznych prezentują opinię publiczną katalog proponowanych reform z zakresu gospodarki i życia społecznego — to partię rządzącą koalicji skupity uwagę na przewyższeniu wewnętrznych kontrowersji, mających swoje źródło w ustąpieniu Schillera z rządu. Na te opozycyjne aktywności zarówno na zewnątrz kraju, jak i w kontynuowanych (przez wszystkich przez bawarską CSU) atakach przeciwko gabinetowi Brandla, taktyka rządzącej koalicji — zniżająca się do składańia defensywnych deklaracji —

PO MOSKWIE — Londyn jest obecnie nawiedzany przez fale niespytanych upałów. Jedynym srogiem, w którym można jeszcze wytrzymać w rozgrzanych murach jest kostium kąpielowy...

CAF - UPI - Telefoto



Ochrona Bałtyku - tematem dnia

(Korespondencja własna z Rostocku)

WCZORAJ ZAKOŃCZYLI SIĘ TU prace dwudniowe dla uczestników sympozjum, konferencji i roboczych narad. Dziś liczne delegacje przybyły na XV „Tydzień Bałtyku” zwiędzają miejscowości w okręgu Rostockim, zapoznając się z rozwojem i osiągnięciami gospodarczymi, kulturalnymi i turystycznymi północnych regionów NRD.

DOMINUJĄCYM akcentem kończących się roboczych spotkań było 2-dniowe sympozjum poświęcone tematowi związanemu z ochroną naturalnego środowiska człowieka w krajach nadbałtyckich.

Uczestniczyli w nim delegacje wybitnych specjalistów z krajów północnoeuropejskich i nadbałtyckich. Warto podkreślić, że obradom tym towarzyszyła bardzo krótko, jej uczestnicy wystąpili na zakończonej VII Konferencji Parlamentarzystów z tych samych krajów. Wcześniej bowiem, na zaproszenie VII Konferencji Parlamentarzystów w sprawie ochrony Morza Bałtyckiego.

W APELU TYM podkreślono za celowe i pilne zwolnienie konferencji wszystkich państw nadbałtyckich, zgodnie z inicjatywą rządów Finlandii, aby uzgodnić przedsięwzięcia zmierzające do zachowania czystości wód Bałtyku i zawrzeć odpowiedni układ między rządami danych krajów. Powitano także z dużym uznaniem inicjatywę: Szwecji w sprawie zwalczania szkód wywołanych na Bałtyku przez ropę

naftową i propozycję Polski w sprawie ochrony zasobów rybnych Bałtyku.

Piątkowe i sobotnie seminarium poświęcone tematu: „Ochrona środowiska i konsultacje”. Aktywnie uczestniczyła w nim polska 7-osobowa delegacja pod przewodnictwem wiceministra resortu gospodarki terenami i ochrony środowiska, dr. J. Zmudzkiego z Morskiego Instytutu Rybnego w Gdańsku w swoim referacie na temat: „Osiągnięcia polskiej myśli naukowej w dziedzinie ochrony Bałtyku”. W przeddzień uczestników seminarium z bogatym programem badań i wkładem naukowców polskich w ostatnim ćwierćwieczu.

Z dużym zacięciem wykładano także referat ministra ds. spraw ochrony środowiska i zasobów wodnych w NRD dr. H. Bechta, który mówił o ochronie powietrza, wody i ziemi w NRD na przykładzie dokonanych już osiągnięć i najbliższych planów w okręgu Rostockim. Warto tu podkreślić, że u naszego zachodniego sąsiada dokonano już w dziedzinie ogólnego postępu dzięki wsławnemu do pracy całego aparatu administracyjnego i gospodarczego. Program nakreślony przed laty jest konsekwentnie realizowany nie tylko przez powołane do tego organy, ale także przez każdy zakład pracy, fabrykę, gospodarstwo rolne. W ostatnich 5 latach na terenie NRD przysposobiono ponad 25 tys. hektarów terenów pod założenia rekreacyjne (na przykład starych kopalni), zaszadono 150 tys. hektarów nowych lasów, zakończono 23 naukowe opracowania poświęcone zagadnieniom ochrony środowiska człowieka. W NRD przeznaczono w tym roku ponad 30 mln marek na kontynuowanie dalszych badań naukowych.

Z interesującymi przykładami doświadczeń ochrony wybrzeża bałtyckiego zapoznał uczestników seminarium w swojej referacie wiceminister ds. spraw melioracji i ochrony wód w Lwowskiej Sowińskiej Republiki Radzieckiej dr. J. Szabatanius.

NIE SPOŚÓB oczywiście omówić wszystkich referatów i odnotować głosów w bardzo żywej dyskusji podczas tego seminarium. Rekapitulując całość spotkań, należy podkreślić, że wszystkie wypowiedzi cechowała troska o szybkie skonstataowanie wszelkich naukowych i specjalistycznych zajmujących się tym problemem w krajach nadbałtyckich i doprowadzenie do wspólnej konferencji, jedynie z inicjatywą Finlandii. Jedynie bowiem taka konferencja i wypracowana na niej cele i środki działania będą służyć ochronie naszego wspólnego środowiska, a także interesom narodów.

A. ZBORON

Gustav Husak na Krymie

MOSKWA PAP. Na zaproszenie KC KPZR przybył w sobotę na Krym na wypoczątek sekretarz generalny KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Gustav Husak.

Polityczne ambicje Isabelity Peron

Następczyni pięknej Evitty?

GDY PO RAZ PIERWSZY OD KILKU LAT pobytu na emigracji w Hiszpanii, były dyktator Argentyny Juan Peron zwołał konferencję prasową, uwagę dziennikarzy zwrócił przede wszystkim szykowna blondynka towarzysząca mu krok w krok. Była nią 39-letnia Isabelita, trzecia żona Perona, dzieląca nie tylko wygnańcy los męża, ale również jego niewygasłe ambicje polityczne. Podobnie jak Evitta — piękna, poprzednia żona dyktatora, również i Isabelita aktywnie angażuje się w polityczną działalność i nie bez jej wpływu podobno Peron coraz poważniej myśli o powrocie do Argentyny.

ISABELITA „wpadła w oko” dwu lata później poślubiła ją Ceremonia ta odbyła się w tajemnicy, były dyktator nie chciał bowiem, aby jego liczni zwolennicy w Argentynie, domagający się powrotu wodza do kraju, wypominali mu, że tak szybko zapomniał o swej poprzedniej obłubienicy.

Zmarła w 1952 r. na raka Evitta była bowiem niejako symbolem popularnego i masowego ruchu peronistycznego i wierność jej pamięci przez długie lata przynosiła ex-dyktatorowi Argentyny duże profity polityczne. Jednak Isabelita nie chciała już dłużej pozostawać w cieniu, i co ważniejsze uważała, iż ma ona pełne prawo przejąć dziedzictwo Evitty. Stąd pierwsze publiczne wystąpienie „blond eminencji” — jak zwie ją prasa zachodnia.

Dziś wiadomo już, że Isabelita uczestniczy w wszystkich planach politycznych męża. Organizuje potrzebne kontakty; dwukrotnie wyjeżdżała do Argentyny i ona też jest inspiratorką nowej aktywności politycznej Perona. Przebywając w Argentynie spotykała się z prezydentem Alejandro Lanusem. W Madrycie nawiązała też współpracę między Peronem a byłym prezydentem Arturo Frondizem.

Isabelita decyduje też, kto ma być dojrzałym do Perona, a czyja wizyta jest niepotrzebna czy zgoda niewskazana. Jeśli da ona zielone światło, wiadomo wówczas, że będzie się miło przyjętym i życzliwie potraktowanym przez „El Viejo” — wielkiego bossa na wygnaniu. Narazić się ambitnej ex-tancerce, to tak jakby narazić się samemu Peronowi. Rosną więc wpływy blond eminencji, rosną jej ambicje polityczne. (fn)



PODRÓŻ „PIONIERA-104”

A AMERYKAŃSKA sonda kosmiczna „Pionier-104” mknąca w kierunku Jowisza rozpoczęła w sobotę najniebezpieczniejszą część podróży. Sonda wezła minowicie w pas drobnych ciał niebieskich — asteroid — rozciągających się na 300 mln km między orbitami Marsa i Jowisza. Istnieje poważne niebezpieczeństwo zderzenia.

ZACIĘTE WALKI W REJONIE HUE-QUANG TRI

A SIŁY wyzwolenie w Wietnamie zaskakująco wczoraj zmasowanym ogniem artyleryjskim zniszczyły sajonską Checkmate, znajdującą się ok. 20 km na południowy zachód od miasta Hue. W całym rejonie Hue-Quang Tri toczą się nadal zacięte walki.

ZMIANY W PARTII DEMOKRATYCZNEJ

A PO nominacji senatora McGoverna na kandydata w listopadowych wyborach prezydenckich w Partii Demokratycznej nastąpiły pewne zmiany. Podał się do dymisji dotychczasowy przewodniczący partii Lawrence O'Brien.

CENTRUM PRASOWE CZYNNE
OD 1 SIERNIA

1 SIERNIA przekażone zostanie dziennikarzom olimpijskim centrum prasowe w Monachium. W okresie igrzysk będzie ono miejscem pracy 2 000 akredytowanych przedstawicieli prasy. Po olimpiadzie obiekt ten, wybudowany kosztem 30 mln marek, służyć będzie uczniom szkoły zawodowej.

Centrum prasowe, położone w odległości kilkuset metrów od obiektów olimpijskich w Oberwiesenthalu oraz miasteczka prasowego, w którym zostaną zainstalowane dzienne, tygodniowe, miesięczne i kwartalne, wyposażone zostało we wszystkie najnowocześniejsze urządzenia. Powierzchnia wszystkich jego pokoi i sal wynosi 18 tys. m². Przygotowano m. in. pokoje pracy dla sędziów i dla 350 dziennikarzy, sale dla przeprowadzania wywiadów, kilkadziesiąt telefonów, ponad 100 kabli telefonicznych, aparaty telewizyjne, 40 ekranów dla fotografów i cztery fotolaboratoria. Znajdują się tu także urządy pocztowe, restauracja samoobsługowa dla 1 100 osób, bar, 5 kawiarni, bank, biuro podróży i ośrodek informacji.

SERIA ZNAKÓW OLIMPIJSKICH
W ZSRR

MINISTERSTWO Pracy i Telegrafów ZSRR z okazji XX Igrzysk Olimpijskich w Monachium wydało serię pięciu znaków o tematyce sportowej. Na znaczkach tych pod olimpijskim emblematem pięciu kół przedstawiono sylwetki reprezentantów pięciu dyscyplin sportowych: szermierki, gimnastyki, kajakarstwa, boksu i lekkiej atletyki. Serie uzupełniają blok filatelijny z postacią strąkacza.

„OLIMPIJSKA ZEGARYNKA“

PODŁASZ Igrzysk Olimpijskich w trzech miastach, w których toczy się będzie walka o medale: w Monachium, Augsburgu i Kilonii, działające będą „Zegarynki Olimpijskie“. Po wykonaniu odpowiedniego numeru abonamentu będzie mógł uzyskać najnowsze wyniki z aren olimpijskich, a także program najbliższych imprez sportowych i kulturalnych. Informacje podawane będą w trzech językach: niemieckim, angielskim i francuskim i zmieniać będą siedmiokrotnie w ciągu dnia.

PRZYGOTOWANIA PIKARZY
NRD

OLIMPIJSKA reprezentacja piłkarska NRD — przeciwnik naszej drużyny w IV grupie turnieju olimpijskiego bawi od kilku dni w Szwecji. Podczas 10-dniowego pobytu piłkarze NRD rozegrają tam 5 spotkań kontrolnych z miejscowymi zespołami.

Plan tych pojedynków ustalony został w sposób analogiczny do programu spotkań w czasie olimpiady.

Ostatnie sprawdziany reprezentacji NRD — mecz z Union Teplice (1:0) i ROW Rybnik (1:0), nie wypadły zbyt pomyślnie, a gra olimpijczyków spokała się z krytyką. Podczas 10-dniowego pobytu piłkarze NRD rozegrają tam 5 spotkań kontrolnych z miejscowymi zespołami.

J. Pawłowski jedzie
na szóstą Olimpiadę

KOMISJA sportowa PKOl ustaliła po konsultacji z przedstawicielami związku olimpijskiego skład naszej reprezentacji na Igrzyska w Monachium. W reprezentacyjnej ekipie znalazło się 5 zawodników i 14 zawodniczek, którym nadano numery kół olimpijskich. A oto nasi reprezentanci w poszczególnych branżach:

Flori kobiet — Halina Balonowa (GKS Katowice), Jolanta Bebel (Legia Warszawa), Elżbieta Franke (Płast Gliwice), Kamila Składanowska (AZS Warszawa), Krystyna Urbaniak-Machnicka (AZS Warszawa), rezewa — Barbara Wysocka (AZS Warszawa).

Flori mężczyzn — Marek Dąbrowski (AZS Warszawa), Arkadiusz Gościński (AZS Lublin), Jerzy Kaczmarek (Legia), Lech Kozłowski (Marymont), Witold Wojda (Marymont), rezewa — Ryszard Parulski (Marymont).

Echa turnieju o Puchar Niepodległości

Mistrzowie świata
wyciągają wnioski

MIESIĘCZNY turniej piłkarski o Puchar Niepodległości, który zakończył się tydzień temu triumfem mistrzów świata — Brazylijczyków, przeszedł do historii. Jego obserwatorzy, oceniając tę imprezę pod kątem najbliższych mistrzostw świata w 1974 r., byli zawiedzeni poziomem spotkań. Według zgodnej opinii w takiej formie, jaką zaprezentowały w Pucharze Niepodległości czelowe zespoły europejskie i południowoamerykańskie, nie będą one miały nic do powiedzenia za dwa lata na mistrzostwach świata.

Piękny sukces

R. Blaszkowski
żeglarskim
mistrzem Europy

WIEDEN PAP. Pięknym sukcesem polskich żeglarzy zakończył się w sobotę żeglarskie mistrzostwa Europy juniorów w klasie „Finn“, rozegrane na jeziorze Neusiedlersee koło Eisenstadu. Tytuł mistrzowski zdobył Ryszard Blaszkowski, a Romuald Knaśkiecki uplasował się na trzecim miejscu. Dwojkę młodych polskich żeglarzy rozdzielił Brazylijczyk Biekarek, pływający na łodzi mistrza świata, szwedzkiego rodaka Joerga Brudera.

W rozegranych w sobotę ostatnim wyścigu regat zwyciężył Biekarek przed Blaszkowskim, Węgrem Bankutym i Kanadyjczykiem Phelanem. Zawodnicy z innych kontynentów dopuszczeni zostali do mistrzostw Europy zgodnie z regulaminem Międzynarodowej Federacji Żeglarskiej.

Ostateczne wyniki mistrzostw: 1) Ryszard Blaszkowski (Polska) — 8,7 pkt., 2) Claudio Biekarek (Brazylia) — 9,0 pkt., 3) Romuald Knaśkiecki (Polska) — 34,1 pkt., 4) Jacques Busquet (Francja) — 34,4 pkt., 5) Sanford Riley (Kanada) — 53,7 pkt.

S. Rosiak
w reprezentacji na ME

WCZORAJ rozpoczęły się w Zadarze (Jugosławia) mistrzostwa Europy w koszykówce juniorów. Wśród 12 zawodników, którzy bronią barw naszego kraju znajduje się również koszykarz szczeniński Pogoni Sławomir Rosiak. Pozostali nasi reprezentanci to: Grygiel, Chudeusz, Kalinowski, Garliński, Prokop, Kwasiński, Szabala, Wielebnowski, Trela, Rychlewski, Kostenecki. (g)

J. Pawłowski jedzie
na szóstą Olimpiadę

Szabla — Krzysztof Grzegorek (Marymont), Zygmont Kawocki (Warszawianka), Janusz Majewski (Warszawianka), Józef Nowara (Legia), Jerzy Pawłowski (Legia), rezewa — Jan Kiermasz (GKS Katowice).

Szpada — Bohdan Andrzejewski (Legia), Bohdan Gonsior (Płast Gliwice), Jerzy Janikowski (GKS Katowice), Henryk Niełaba (Legia).

Nie rozstrzygnięto jeszcze problemu, kto będzie piątym zawodnikiem w szpadzie. Decyzja w tej sprawie zapadnie w terminie późniejszym. Do ekipy szpadowej kandydował dwaj zawodnicy — Kazimierz Barbuski (Legia) i Zbigniew Matwiejew (Płast Gliwice).

Wśród naszych szermierzów znajduje się swego rodzaju rekordzista w startach olimpijskich. Jest nim Jerzy Pawłowski, który brał już udział w Igrzyskach w Helsinkach, Melbourne, Rzymie, Tokio i Meksyku.

NA BOISKACH brazylijskich defensywa dominowała nad atakiem, wielokrotnie dochodziło do brutalnych incydentów, zarówno na placu gry, jak i na widowniach. Mini-mistrzostwa świata nie przyniosły też ich organizatorom spodziewanego sukcesu finansowego. Brazylijscy kibice nie wykazywali bowiem większego zainteresowania meczami, w których nie występowały ich ulubieńcy.

Sukces reprezentacji Brazylii, wywalczony w ostatniej minucie finałowego meczu z Portugalią, przysięgł za nią z radością. Entuzjazm szybko jednak ustał i miejsca trzeźwej, krytycznej opinii. Eksperci zgodnie stwierdzili, że pozabawiona Pelego drużyna Brazylii straciła wiele ze swych walorów, zademonstrowanych na mistrzostwach świata w 1970 r. Turniej o Puchar Niepodległości potwierdził również tezę o słabości zespołów południowoamerykańskich (tylko Brazylijczycy mieli szansę na rywalizację z europejskimi potentatami — NRF i Anglią. Oczywiście zespół trenera Mario Zazalo musi znacznie poprawić swą formę. W Pucharze Niepodległości miał trudności z pokonaniem CSRS i Szkocji i dołował w ostatnich sekundach wywalczony zwycięstwo nad Portugalią.

Porównanie ostatnich występów zespołu NRF i Brazylii zdecydowanie nie wypadło na korzyść mistrzów Europy. Kierownictwo brazylijskiego sportu zdaje sobie z tego sprawę. Oczywiście już szczegółowy plan przygotowania obrony tytułu mistrzostwa świata w 1974 r. przewidujący poważne odświeżenie drużyny, cykl grupowych meczów w przyszłym roku turniej o Europie w celu zapoznania się z postępiem uczyłony mi przez futbol „Starego Kontynentu“.

Komisja techniczna Brazylijskiej Federacji Piłkarskiej zakłada, że ekipa na mistrzostwa świata w 1974 r. składać się będzie z piłkarzy o przeciętnej wieku 23-24 lata. Już obecnie nie znalazłono wielu kandydatów, którzy zastąpią starszych kolegów. Wśród nich Gersona i Brio. Z tych talentów na uwagę zasługują „trójką“ Washington, Osmar i Celso, który na będzie miała obecnie nadzieję, że swa klasę w tegorocznym turnieju olimpijskim. Trenerzy mają nadzieję, że uścisniania talentów przyniesie im nowe systemy piłkarskich mistrzostw Brazylii, jednoczący w rozgrywkach klubowych 20 najlepszych klubów tego kraju.

Wielką wagę w przygotowaniach brazylijskich piłkarzy odgrywać i odzwierciedlać będzie. Czuwać będą oni nad przygotowaniem fizycznym zawodników, którzy oddani zostaną także srogiemu treningowi. Przy pominięciu się, że właśnie żelazna dyscyplina i przygotowanie fizyczne odegrały poważną rolę w zdobyciu przez Brazylijczyków mistrzostwa świata w 1970 r. W planie treningowym przewidziano także grupowanie wysokoskości wół przed mistrzostwami świata.

W styczniu 1973 r. zespół Brazylii odbędzie turniej po Europie i Afryce. Jego dokładny kalendarz opublikowany zostanie za kilka tygodni. Przewiduje się minimum 10 spotkań. Drużyna Brazylii wystąpi w NRF, Anglii, Francji, ZSRR, Portugalii, Maroku, Algierii oraz prawdopodobnie w Austrii i we Włoszech.

Spór o zespoły europejskie, największa rewelacja turnieju o Puchar Niepodległości były nie finalistami Portugalczyków, ale zdobywcami trzeciego miejsca — piłkarze Jugosławii, którzy zwyciężyli w drugiej fazie turnieju, zademonstrowali wysoką klasę. W zespole tym występowało kilku bardzo obiecujących zawodników, wśród nich „król strzelców“ turnieju — Dusan Bajewic, który w osiem meczach zdobył 13 bramek, obrońcy Petar Krivokuc i Josip Katalinski oraz bramkarz Maric. Naład do najlepszych piłkarzy europejskich należą Dragan Djazic, Zdzianem fachowców zespołu, w którym w Brazylii krążyło wiele młodych piłkarzy, może sprawić niespodziankę w najbliższych mistrzostwach świata.

DZIĘKUJEMY...

„uczestnikom z klasy Vile SP-18 za podziwianie z 1972 wędrownego po „Szwajcarii Kaszubskiej“.

„Barbarze i Stefanowi Kaczmarekowi za wielokrotną przetrza z kolarstwie i w kraju“.

„Lektorem LKS Pomorza i SKL za podziwianie z Warszawy“.

„uczestnikom obco miastyskołnogo ZMS zorganizowanego przez Technikum Kolejowe za podziwianie z Kolobrzegia“.

Zdobywcy drugiego miejsca — Portugalczycy, którzy ponieśli w Brazylii tylko jedną porażkę, zademonstrowali swe dobre znane walory. Zespół złożony ze starszych zawodników, nie może chyba liczyć na sukcesy za dwa lata w NRF. Motor“ drużyny — Eusebio ma już 29 lat i trudno spodziewać się, by za dwa lata był jeszcze w formie, która przez wiele lat zachwycała publiczność na wielu stadionach całego świata.

Piłkarski
turniej TKKF

ZARZĄD Miejski TKKF organizuje na boisku przy ul. Mickiewicza, usytuowanym w sąsiedztwie PDRN Pogodno, turniej piłki nożnej dla młodzieży spędzającej wakacje w mieście. Zgłoszenia przyjmowane będą w poniedziałek, od godz. 16, na obiekcie przy ul. Mickiewicza.



DLA ZNAKOMITEGO, ra
dziekiego sztagisty W.
Aleksiejewa, uniesienie jed
na ręką ładnej dziewczynki
— to doprawdy drobnoś
nostka...

CAF - Photofax

Po Zasadzie — pozostali nasi
zawodnicy wypadli z trasy...Rajd Polski
— rajdem wypadków

DRUGA NOC (z piątku na sobotę). Międzynarodowego Samochodowego Rajdu Polski, a zarazem końcowy 1185 km etap tej imprezy, do której wystartowało 107 zawodników, obfitowała w dalsze wypadki. Wypadkowi ulegli m. in. ostatnia załoga na Polskim Fiacie. Na szczęście zawodnicy doznali tylko powierzchownych obrażeń, ale ich samochód nadaje się jedynie do kaseji.

zmieściło się w jednym z zakrętów na Jaszczurówce, przebiło betonową barierę i spadło ze skarp. Obaj kierowcy wyszli cało z opresji. Inym poważnym wypadkiem było zderzenie ze ścianą budynku załogi FSO Pałegla m. in. ostatnia załoga na Polskim Fiacie. Na szczęście zawodnicy doznali tylko powierzchownych obrażeń, ale ich samochód nadaje się jedynie do kaseji.



Puchar Lata

W MECZU o piłkarski Puchar Lata Górnicy Wałbrzych przegrali z GKS Kamraterna Norrköping 0:2 (0:0).

PIŁKARZE mieleckiej Stal pokonała w Kopenhadze zespół Hvidovre 2:1 (0:1).

Ze względu na zwycięstwo Stal oblała prowadzenie w grupie VII, wyprzedzając lepszą różnicą bramek Hannover 96.

Piłkarze Hannoveru pokonali dołychozasowskiego lidera Grasshoppers Zurich 3:2 (0:1).

Odra Opole — Woeest Linz 0:2 (0:0).

Wisła Kraków rozgromiła szwajcarski zespół Young Boys 8:0 (4:0).

Młodzi kajakarze
rozdzielili medale

NA JEZIORZE Malta w Poznaniu, zakończyły się potyczki o medale w pierwszej dyscyplinie VI Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Kajakarstwie. Uczestniczyło w nich 420 zawodników i zawodniczek reprezentujących 17 okręgów. Po dwóch dniach zaciętych bołów sukces odniósł młody reprezentant z Warszawy, który zgromadził 68 pkt. Drugie i trzecie miejsca zdobyli reprezentanci Katowic i Poznania — po 64 pkt. a czwarte ekipa szczyńska — 47 pkt.

W drugim dniu imprezy z naszych reprezentantów na podium wypadł Jan Biernacki, który w „jedynkach“ na dystansie 1000 m zdobył srebrny medal, a „dwójka“ kanadyjska, którzy także zajęli II lokate. (d)

DRAMATYCZNY charakter miała walka na trasie dwóch najlepszych kierowców — Rafaela Pinto na Fiacie 124 Spider i Waltera Rodarta na Fordzie Capri. Pinto, ubiegający się o mistrzostwo Europy, będzie musiał wygrać z prowadzącego wyniki kierowcy, użyczyć większe kieroicy NRF. Na większość odcinków specjalnych Capri było szybsze od Fiaci średnio o 20 sek. Niespodzianką jednakże był wyścig w okolicy Limanowa. Tu zdecydowanie wygrał Pinto 10,36 s przed Roehlem — 11,35 s. Najlepszy z Polaków Varisella miał czas 13,22 s, a Robert Mucha — 14,26 s.

W SOBOTĘ po południu do parku maszyn na stadionie Wisły wjechało trzydzieści samochodów które ukończyły Rajd. Do zwycięstwa kandydował Włoch Pinto na Fiacie, Spider i Roehel (NRF) na Fordzie Capri.

Wśród polskich kierowców największe szanse na miejsce w pierwszej dziesiątce mają: Jerzy Dobrzański (AP Kraków) oraz trzy załogi fabryczne FSO: Robert Mucha, Maciej Stawowiak i Marek Varisella — wszyscy Warszawa. Do parku najszybciej wjechało osiem nolskich Fiatów spośród 27 które wystartowały. Rajd ukończył również zwycięstwo w kategorii „dwójka“ zdobył Stanisław Brundzie, który miał minimalne spóźnienia a więc szanse na miejsce w pierwszej piątce. Największe brawa zebrała załoga Landsberg-Wangrat (Fiat 125 P) która doprowadziła swoje auto do mety bez maski silnika i pokrywy bagażnika oraz zabici dwukrotnego zbiornika paliwa.

NIKT nie przypuszczał, że rajd o potężne laury z początku w trudnych warunkach atmosferycznych przetrzeździ się w morderczy wyścig z czasem. Na próbie karskiej pod Salmimierzem dzieki wywalek miał Sobiesław Zasada. Jego Porsche przy szybkości 170 km na godzinę wypadł z trasy i po kilkukrotnym kołowaniu zatrzymał się na zbiegu. Zasada ma złamane koła, stródością a jego żona ogłone obrażenia. Zasada zbyt szybko wjechał w zakręt, zaciępli tyłem samochodu o sąsi sąsi drzewa a to przesadziło, że nie udało mu się utrzymać samochodu na szosie. Piękny, 260 konny Porsche jest całkowicie zniszczony.

[illegible]

Sondaż „Kuriera Szczecińskiego” i Centrum Informacji Turystycznej

JAK MINĄŁ WEEKEND?

LATO w pełni. I choć nie co dzień świeci słońce, większość mieszkańców Szczecina marzy o tym, by na sobotę i niedzielę, względnie na samą niedzielę, wyrwać się z rozprężonych ulic miasta. Kilka lub kilkanaście godzin gdzieś w lesie czy nad wodą pozwala świetnie regenerować siły i w poniedziałek wrócić do pracy z nowym zapasem energii.

To wszystko oczywiście bardzo ładnie brzmi w teorii. Jakże jednak często weekendowy spokój zakała jakaś drobna czy większa organizacyjna, jakże często brak odpowiedniej ilości napojów chłodzących, kafelek przed restauracją czy tłok w pociągach, autobusie lub tramwaju wywołuje nasze zdenerwowanie i niweluje efekty odpoczynku. W rezultacie, w poniedziałek rano, przy wyjściu do pracy nie tyle wypoczęci, co rozdrażnieni.

Niemalco wysiłku poświęcają władze miejskie i wojewódzkie problemowi stworzenia odpowiednich terenów rekreacyjnych dla szczecinian. Chodzi tu nie tylko o wyznaczenie miejsc, gdzie można odpocząć, lecz o zorganizowanie wokół nich właściwego zaplecza, jak np. boisk sportowych, miejsc do kąpieli, punktów handlowych, małej gastronomii, odpowiednich sanitariatów, zapewnienie dojazdu itp. Wymaga to niekiedy poważnych działań organizacyjnych, by skoordynować pracę wielu instytucji, których resortowe interesy mogą być niekiedy sprzeczne.

Nie sposób zatem — mimo wielu starań — ustrzec się przed „nie-doróbkami”. Im wcześniej zostaną one ujawnione, tym prędzej można je będzie usunąć. Dlatego też na redakcja wraz z Centrum Informacji Turystycznej w Szczecinie zwraca się do Czytelników „Kuriera Szczecińskiego” z pytaniem: „jak minął weekend?”

Chcemy prosić o uwagi na temat wyposażenia kąpielisk i terenów rekreacyjnych z których skorzystaliśmy. Miłe widziane będą pochwały, pomysły usprawniające funkcjonowanie miejsc zbiorowego wypoczynku itp. Prosimy też o informacje dotyczące przjazdu w pociągach i autobusach, trudności związanych z nabyciem bileto-
w itp.

Część tych uwag znajdzie się na spalczach „Kuriera” w wydaniu wtorkowym. Część — po sprawdzeniu — zostanie przekazana zainteresowanym osobom i instytucjom do natychmiastowego załatwienia. Żaden głos, żaden wniosek nie będzie zlekceważony. Każda opinia posłuży do tego, by w przyszłą niedzielę poprawić warunki naszego odpoczynku.

W szczecińskim Centrum Informacji Turystycznej w każdą niedzielę, od godziny 19 do 21, dyszurni będą pracownicy Centrum i dyszurni reporter „Kuriera”. Pod numerami 428-32 i 428-33 oczekują oni na sygnały naszych Czytelników, czekają odpowiedzi na pytanie: „JAK MINĄŁ WEEK-
END?” (ten)

Na zielonym rynku

- Koniec kłopotów z ogórkami
- Następna dostawa brzoskwiń
- W środę — pierwsze jabłka

MIMO systematycznego obniżania cen wielu warzyw i owoców, cena ogórków utrzymywała się od dłuższego czasu na wy-

sokim poziomie, a i zaopatrzenie nie było najlepsze.

Spowodowane to było opóźnieniem dostaw z naszego województwa, oraz kłopotami ze sprowadzaniem ogórków z innych regionów kraju. W sobotę do magazynów OŻH dostarczono jednak pierwszą, znaczną partię 1,6 tony ogórków od szczecińskich ogrodników, a ponadto — z Zakrocymia przyszedł jeszcze jeden transport. Cena została więc obniżona do 16 zł za 1 kilogram.

Informujemy ponadto, iż OŻH otrzymał następną dostawę brzoskwiń. Już w sobotę można było je kupować. Cena — 24 zł za kilogram. Amatorzy jablek już we wtorek lub środę ujrzą w sklepach papierówki, pochodzące z Rajkowa w naszym województwie. (mw)

Notatnik szczeciński

♦ WYDZIAŁ Zatrudnienia orzani-
zuje 3-miesięczny bezpłatny kurs dla kobiet przyszykujący do zawodu tapiciera. Osoby chętne do zdobycia atrakcyjnego i modnego zawodu winny zgłaszać się do Wydziału Zatrudnienia Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Szczecinie. Na kurs przyjmowane będą również dziewczęta, które w roku bieżącym ukończą 18 lat.

♦ WOJEWÓDZKI Dom Kultury za-
prasa artystów-amatorów na plener, niedzielne na Podzamczu Zbiórka w hali WOK-Zamek w ka-
da niedzielę, o godz. 10.

♦ WYSTAWA rysunków Jana Dob-
kowskiego z Warszawy czynna be-
płatnie w dniach od 17 do 31 lipca br.
w salonie WAG (pl. Hołdu Pruskie-
go 8).

Przy al. Woj. Polskiego trwa budowa Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa

PRZY al. Wojska Polskie-
go (między Łbą i Rzemie-
ślniczą a Pałacem Młodzieży)
trwa budowa nowej siedziby
Wojewódzkiej Stacji Krwiodaw-
stwa. Prace budowlane rozpoczę-
to tu w lipcu roku ubiegłego.
Obecnie powstają konstrukcje
nazemnie budynku.

W porównaniu z dotychczasową
siedzibą WSK, nowy obiekt
będzie miał bardziej funkcjonal-
ne pomieszczenia laboratoryjne,
lepsze, odpowiadające aktual-
nym wymogom zaplecze sanitar-
ne i socjalne. Znajdzie się tam
również stołówka, bufet oraz po-
czekalnie dla dawców krwi.

Stacja dostarczać ma lecznic-
wu 12 tys. litrów krwi rocznie.
Zakończenie budowy obiektu na-
stąpi w lipcu 1974 roku. (law)

No to się doigraliśmy!

Fachowa zemsta

GDY przed kilkoma dniami fa-
chowcy od naprawiania windy z
DZBM Nr 1 — stali goście w budy-
nie RSW „Prasa” — zamknęli we-
wnątrz dźwigu dość długo wisiel-
 między piętrami, uznaliśmy, że spra-
wiedliwość stała się dość. Nie o-
mieszkalimy więc narzeczone usat-
ysfakcjonowani) dać upust swojej
radości na łamach „Kuriera”.

Reakcja obrażonych Konserwa-
torów była natychmiastowa. Nastę-
pnego dnia jeden z nich zawiadził
w budyńku. W portierni oświadczył
jakaś to teraz będziemy mieć win-
dę i podkreśliłszy moc swoich słów
wynownym gestem, powiesił na
drzwiach karetkę tej treści: „DZ-
WIG CZYNNY ZALEŻNIE OD
POGODY”.

Od tego czasu pogoda była i ład-
na i brzydka, ale winda niezmien-
nie jest nieczynna. Nijakiejś prze-
praszenia wice-Czytelników odwie-
dzających redakcję, kolegów z in-
nych redakcji i pracowników admi-
nistracyjnych, że zamiast jeździć
windą muszą się przez nas wspinąć
w poje czóło pó schodach.
Wprawdzie przedtem też częściej
winda była nieczynna niż na cho-
dzić, ale teraz przynajmniej wido-
mo, że zawinął „Kurier”. (mw)

NASZE TRZY GROSZE

Jak się nie dać...

ŁODÓWKA ma to do siebie, że po-
siada agregat. Agregat z kół, ko-
ło to do siebie, że kosztuje i to spo-
ro kosztuje. A posiadacze zepsutych
łódówek mają to do siebie, że nie
przepadają za wyrzucaniem plecie-
dzy. Już od dłuższego czasu opinia
o naprawach łódówek jest zgodna:
„Eldom”, gdy łódówka przestaje
chłodzić, proponuje tylko...
Ale powołując się na uproszczoną
necie rozmowę.

— „Eldom?”
— „Eldom?”
— Wyśladła mi łódówka.
— Co jest?
— Słuchaj, pracuje a nie chłodzi.
— Trzeba wymienić agregat.

— Może by kto sprawdził...

— No, trudno. Za ile?

— Zaraz. Za 2 300.

— Co, to, to, to nie!

— Jak nie — to nie!

Trzeba było wizyty towarzyskiej

zajmującego inżyniera. Trzeba było

pozagadywać o naszym genialnym po-
tomstwie, trudach życia codziennego
i drobnych kłopotach.

— Łódówka? A sprządzalnicę, czy
wytykacz dobrze kontaktuje?

— No, jeżeli coś burczy, to zna-
czy, że brzdęk.

— Ale jeśli nóżki w kontakcie są
za szeroko to może nie chłodzić...

Pokazano no ten kontakt.

— Może to trwało 30 sekund, a ma-
że i nie. Nie było także honora-
rium określonego krótko przez „El-
dom” na 2 300 zł.

Opowiadanie można stać nieskoń-
czonym. Jednym łódówką „zaszkodził”,
gdy ją wywrócono, by wynieść na
śmietnik, inni mają KOGOS, kto na
prawie agregat za 150 zł. A w ogó-
le wieść gminna jest niewiarygodna:
„Eldom” nie naprawia. „Eldom” in-
formalnie ordynuje wymianę agre-
gatu.

Pozostałe wiec z całego serca ży-
wić „Eldomowi”, by w razie od-
szedzenia się ani nie stał, ani nie
telewizora aplikowano mu zawsze i
wymianę wymiane kineskopu.
Niech poczuje na własnej skórze.

(D)

W hołdzie mistrzom sceny polskiej

WYSTRÓJ WNĘTRZ Teatru
Współczesnego wzbogacił się o
dwa elementy plastyczne — po-
piersia ludzi, którzy na trwałe
weszli do historii teatru polskie-
go, a mianowicie jednego z czo-
łowych naszych dramaturgów,
autora „Wesela” Stanisława Wy-
piańskiego i znakomitego arty-
sty Stefana Jaracza.

Właśnie wczoraj, w foyer Teatru
Współczesnego, odbyła się uroczy-
ście odsłonięcia wspomnianych
rzeb. Przybyłych — przedstawicieli
władz wojewódzkich z przewodni-
czącym Prez. WRN Stanisławem
Rychlickim i wiceprzewodzącym
Prez. MRN Wacławem Gólką, zo-
stał artystyczny i techniczny Pa-
strow Teatrów Dramatycznych,
zaproszonych gości — serdecznie po-
witał dyrektor artystyczny PTD Jo-
zef Gruda. Działającą za dotych-
czasową pracę twórczą i życząc
dalszych sukcesów zespołowi szcze-
cińskich scen dramatycznych w
imieniu władz wojewódzkich — wi-
ceprzewodzący Prez. MRN W.
Gółko dokonał symbolicznego od-
ślonienia popiersi.

Obecnym na uroczystości: auto-
rów rzeźb, znanemu szczecińskiemu

artyście plastykowi Ryszardowi Cha-
chulskiemu oraz inicjatorowi u-
mieszczenia w teatrze popiersi ludzi
tak ściśle związanych z naszą sceną
narodową, koordynatorów prac re-
montowych w Teatrze Współczesnym
inż. Kazimierzowi Saulowi wraz ze
słowami uznania wręczono kwiaty
od dyrekcji szczecińskich scen dra-
matycznych. Fundatorami popiersi
sa Wydział Kultury Prez. WRN i
MRN w Szczecinie.

Na zakończenie uroczystości arty-
ści PTD Halina Miller-Jonczyk i
Miroslaw Gruszczak odsłoni-
li fragmenty pamietników St. Wyspiań-
skiego i S. Jaracza.

WCZORAJ wieczorem w Sali Bogu-
sława Zanku (Książki Pomorskich
odbyła się premiera znakomitej ko-
medii W. Szekspira „Sen nocny let-
niej” w inscenizacji i reżyserii Jo-
zefa Grudy. (ru)

Historyczna reklama

Posążki wojów pomorskich staną przy ul. Obrońców Stalingradu

JUŻ NIEBAWEM śródmieście
Szczecina zyska nowy element
dekoracyjny, związany z histo-
rią regionu. U wejścia do pra-
cowni rzemiosła artystycznego
przy ul. Obrońców Stalingradu
23 stana, odlane z miedzi, po-
sążki wódzów Słowiar zachod-
niopomorskich — Wdała i Wde-
ka. Zdobyli oni sławę jako
przywódcy zwycięskich wy-
praw przeciwko duńskim Wi-
kingom w IX wieku.

Posążki, które staną po obu
stronach drzwi zakładu, będą
miałą ponad 1 metr wysokości.
Przed wejściem zostanie rów-
nież umieszczona tablica z wy-
rytą w niej legenda o pomor-
skiej amazonce — Wiśnie, zna-
nej przez Duńczyków królową
Bałtyku.

Lucjan Piekutowski — wła-
ściciel pracowni, a zarazem au-
tor pomysłu i wykonawca po-
sążek zapewnił nam, że o ile
w realizacji zamierzeń nie prze-
szkodzi prace przy odnawianiu
elewacji budynku, szczecinianie
i turyści już za miesiąc będą
mogli obejrzeć miedziane syl-
wetki Wdała i Wdeka. (law)

Kronika wypadków

DYZURNI oficerowie KM i KW MO
przekazali nam informacje o kilku
poważnych wypadkach drogowych,
które wydarzyły się na jednokier-
wojowej ul. w samym Szczecinie.
M. in. o godz. 13.30 na szosie po-
między Kłewem a Łoną potraciono
zostając przez samochód ciężarowy ra-
wierzysta, 24-letni Bolesław K., mies-
zkaniec Szczecina. Jak wynika z in-
formacji policji, kierowca, który zna-
dował się pod wpływem alkoholu,
zjechał niespodziewanie na środek
jezdni i został pod koła wyprzedza-
jącego „Kisara”. M. in. 28.8.
Pierwszej pomocy udzielono ranne-
mu rowerzyście w ambulatorium po-
gotowia. Godzinę później, u zbiegu
ulic Batalionów Chłopskich i Jarze-
binowej w Zdrojach nastąpiło czo-
łowe zderzenie „Warszawy” nr rej.
MS 3309 z motocyklem SHL nr rej.
MS 3944. Kierowca tego ostatniego,
Roman J., mieszkaniec ul. Dubois,
przebywając ze zlaną nogą w klini-
ce chirurgicznej PAM przy ul. Unii
Lubelskiej.

Do poważnego wypadku doszło
wczorajszego popołudnia w Trzebie-
żu. Kierowca tegoż „Zem-
non K. prowadzący nadmierną szyb-
kością motocykl wpadł na barierę
muru. Zenon K. doznał bardzo gro-
źnych obrażeń.
W AMBULATORIUM pogotowia
opartywany wczoraj 27-letniego me-
czyznie, mieszkańca ul. Dubois. Bę-
dąc pod wpływem alkoholu, me-
czyzyna ten uderzył się na życie,
przebiegając sobie żyletką naczynia
krwionośne dłoni.

Z HOTELE ZPS przy ul. Podgórn-
ej Katarzyna K. wczoraj zabrawa wzo-
raj do szpitala mieszkaniec hotelu
49-letniego Franciszka B., u którego
wystąpiły objawy wstrząśnienia móz-
gu. Okazuje się, iż został on w pla-
kułki przez nieznaną osobę.

DWIE JEDNOSTKI Ochotniczej
Strazy Pożarnej i powiatu gołe-
nowskiego wczoraj w godzinach po-
łudniowych pojechały na pożar w Ols-
zanku, Spłonęło 1,5 ha młodego la-
su. Ogień został najprawdopodobniej
zaproszony przez grzebytnię. (ap)



Niechorze — Dąbie — Świnoujście

Plenerowe lato

OKRES LETNI w całym kraju jest okresem wzmoczonej orga-
nizacji malarskich i rzeźbiarskich plenerów. Niekiedy z nich
jak np. Osieki zyskały sobie wysoką rangę nie tylko u nas, ale
i za granicą. Na przestrzeni lat impreza ta przerodziła się w
poważne sympozjum twórców i krytyków sztuki.

I NASZE szczecińskie inicjatywy
plenerowe mają już swoje dobre
tradycje (międzynarodowy — w Da-
bie, ogólnopolski — w Świnoujściu),
które wyminęły tylko najbardziej
ekspansywne. Ostatnio przybył
„PLENER MORSKI” w NIECHORZU,
który trwać będzie od 19 lipca do
3 sierpnia. Zorganizowany jest on
pod patronatem Szczecińskiego To-
warzystwa Kultury i Gryfickiego To-
warzystwa Kultury, no i oczywiście
szczecińskiego Zarządu Okręgu
ZPAP. Na początku odbędzie się
wystawa prac uczestników położona
z kierszmaszem. W trakcie trwania
pleneru przewidziane są spotkania z twó-
rcami i prelekcje dla wczasowiczów,
dyskusje publiczne z radnymi mia-
sta i jego architektem na temat
estetycznej otoczenia.

Od 3 do 24 SIERNIA trwać bę-
dzie w DĄBIU tradycyjny już „III
Międzynarodowy Plener Artystów
Malarskich” zorganizowany — jak
zwykle — pod patronatem Towarzy-
stwa Przyjaciół Szczecina. Tym ra-
zem jednak mamy tu pewne okre-
szenie nowym. Mianowicie każdy
z dwudziestu uczestników otrzyma
zamówienie na wykonanie portre-
tu w książkach pomorskich dla Zam-
kowej galerii. Przewiduje się udział 2
artystów ze Związku Radzieckiego
(Litwa, Łotwa), po jednym z Buł-
garii, Czechosłowacji i NRD, ponad-
to 5 malarzy ze Szczecina i 10 z in-
nych okręgów plastycznych kraju.
Plener dąbski nosi nazwę „SZCZE-
CIN 72”. Wszyscy biorący w nim
udział otrzymają do dyspozycji ma-
teriały dotyczące historycznych syl-
wetek bohaterów portretów. Jak się
wywiąza z plenerowego zadania —
przekonamy się na finalowej wysta-
wie.

We wrześniu natomiast odbędzie
się spotkanie z naszych tradycyjnych
spotkań malarskich — ogólnopolski
plener w ŚWINOUJŚCIU. O jego
organizacyjnych zasadach poinformu-
jemy w późniejszym terminie.
(Up.)

Dwa „Pasztteki” — to za mało!

PRZY al. Wojska Polskiego od
dawna miesi się pasztetkarnia,
WSS, która przez cały dzień ma
komplet klientów. Przed miesiącem
taki sam punkt uruchomił WPG
przy ul. Wielkiej. I w tym zakładzie
trudno mówić o godzinach „czec-
tu”, bo od godziny 8 do 20 sta-
wipielniona jest kłietkami konsum-
przei smaczne pasztetki z automa-
tem, czerwony barsztek lub bulion.
Aż się wiec prosi, by tego typu
zakładów uruchomić w mieście wię-
cej. (zdan)